GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę   Nro. 111.   12. Lipca 1817.

Wiadomości kraiowe.

Z Bochni dnia 6. Lipca. NN. Cesarstwo Ichmość raczyli w Cyrkule Bocheńskim prawie 4 dni zabawić. Dnia 2. b. m., iadąc z Podgórza do Wieliczki, oglądali górę Krakusa.

Kopalnie soli w Wieliczce były nayprzepyszniey ozdobione i oświecone, sprawiaiąc nayrzadszy widok natury i sztuki. Do większego ieszcze uświetnienia tego znakomitego momentu przyczyniła się obecność wielkiey liczby widzow, którzy ze wszech stron przyspieszyli. Rozdano z początku tylko 400 biletow, lecz N. Pan raczył rozkazać, aby, iak dalece tylko mieysca wystarczy, każdego puszczano; tym sposobem więc w Wieliczce i sławnych iey kopalniach soli, zebrali się Obywatele z dalekich okolic, a nawet i z sąsiedzkich Kraiow zagranicznych.

Oprócz kopalni solnych, oglądał także N. Pan dnia 3. instytuta mieyscowe i raczył dawać posłuchanie.

Dnia 4go wyiechali NN. Cesarstwo Ichmość na Niepołomice i Staniątek do Bochni.

W Niepołomicach oglądali wielki magazyn soli, a w Staniątku, w czasie dwugodzinnego pobytu, Klasztor PP. Benedyktynek i Instytut edukacyyny. NN. Cesarstwo Ichmość poświęcili temu Instytutowi całą swoią uwagę, i raczyli Xieni Duval naywyższe swoie ukontentowanie oświadczyć.

W Bochni dawali NN. Cesarstwo Ichmość dnia 4go i 5go b. m. posłuchanie; przedstawiano im Władze, Duchowieństwo i Szlachtę Cyrkułów Myślenickiego, Sandeckiego i Bocheńskiego. N. Pani przyięła także i Damy u siebie.

Miasto było oświecone; robotnicy solnych kopalni Bocheńskich stali przez dwa wieczory na rynku z górniczemi świecami, i popisywali się narodowemi tańcami swoiemi.

Dziś puścili się NN. Cesarstwo Ichmość w dalszą podróż do Tarnowa. Pobyt Ich w Cyrkule Bocheńskim, i wielorakie dowody życzliwości łaski, zostaną we wdzięczney pamięci wszystkich Obywateli.

Z Tarnowa dnia 8. Lipca. NN. Cesarstwo Ichmość przyiechali tu z Bochni wczora przed południem, i zaraz po przybyciu swoiem przyięli u siebie Woyskowych i Władze, a wieczorem dali Szlachcie posłuchanie.

Dziś zwiedził N. Pan Kościoł, Instytuta naukowe, Sąd szlachecki, Ratusz i Szpital woyskowy. J. C. K. Mość raczył bydź także na gorze Marcińskiey, z kąd przypatrywał się założeniu nowego gościńca Cesarskiego.

NN. Cesarstwo Ichmość raczyli przygotowane uroczystości, luboć takowe przez nieprzyiazną pogodę po części przerwanemi były, bardzo łaskawie przyiąć.

Jutro wyiadą z tąd NN. Cesarstwo do Jarosławia.

Ze Lwowa dnia 11. Lipca. — Wczora miał Lwow szczęście oglądać w murach swoich NN. Cesarstwo Ichmość. Odprawili Oni uroczysty wjazd swoy o godz. 4tey po południu. U rogatek powitał Ich z naygłębszem uszanowaniem Magistrat, poczem przy assystencyi JW. Jenerała dowodzącego, do pałacu metropolitalnego zaiechali. Po krotkiem zabawieniu się tamże, iechali NN. Cesarstwo Ichmość w ekwipażach dworskich do pomieszkania swoiego, poprzedzeni oddziałem iazdy i kilku Urzędnikami pocztowymi. Huk dział, dźwięk wszystkich dzwonów, więcey zaś ieszcze radosne okrzyki mnóstwa Ludu, zwiastowały tę wielką, serca unoszącą chwilę.

W bliskości ogrodu poiezuickiego stała brama honorowa, celuiąca gustownem ozdobieniem i bardzo dobranemi napisami.

Na ulicach i placach tworzyły szpaler cechy, kupcy, młodzież szkolna, woysko i korpusy milicyi, mieyskiey. Naywięcey domow ozdobionych było kobiercami i festonami z kwiatow.

Przed pomieszkaniem NN. Cesarstwa Ichmość znaydowały się wszystkie Władze cywilne i woyskowe, Szlachta i Duchowieństwo, a Damy w sali na przyięcie wyznaczoney.

Na głównym rynku wystawiono okazałą bramę tryumfalną; w pobliskości iey było przeszło sto dziewcząt, które rzucały kwiaty i NN. Cesarstwu Ichmość wiersz z nayglębszem uszanowaniem podały. Okazałość uroczystości, serdeczność, z iaką ią obchodzono, i radość powszechna, która się tak widocznie wynurzyła, nie mogą bydź opisanemi, gdyż opis ten byłby tylko słabym obrazem rzeczywistości.

Wiele tysięcy ludzi otaczało dom NN. Cesarstwa Ichmość, którzy raczyli się przez łaskę swoią pokazać na ganku, i natychmiast nieustannym okrzykiem radości witanymi byli. Kazali potem przeciągnąć przed sobą woysku i milicyi, które uszykowawszy się, po trzykroć plutonami strzelali.

O godz. 9tey wieczorem daną była dla NN. Cesarstwa Ichmość muzyka wokalna, poczem raczyli oglądać bardzo świetne oświecenie miasta. Wszędzie, gdzie się NN. Cesarstwo pokazali, pozdrawiano Ich nayserdecznieyszemi okrzykami radości.

Porządek i spokoyność ani na chwilę przerwanemi nie były, i naymnieyszy niemiły przypadek nie zasmucił tego dnia wesołego.

Wiadomości zagraniczne.

Portugaliia.

Urzędowa gazeta Lizbońska, zawiera następuiące ogłoszenie Rejencyi Portugalskiey: „Król, Pan nasz, odebrał pewną wiadomość o istnieniu spisku kilku zdrayców, co knowali bezrozumny i obrzydły zamach utworzenia rewolucyynego Rządu, i co przez rozsiewanie fałszywych pogłosek starali się pokrywać właściwy cel zamiaru swoiego, który, gdyby się był spełnił, wystawiłby był to Królestwo na wszystkie okropności bezrządu, i ponowiłby był w Portugalii owe rozlewy krwi i spustoszenia, które za dni naszych niszczyły nieszczęśliwą Francyę. Zaślepienie tych kilku zdraycow było tak wielkie, iż zostawali w tem przekonaniu, że Lud i Woysko, będący zawsze naygorliwszemi obrońcami Religii, Monarchy i Oyczyzny, mogą się dać uwieśdź przez haniebnych i godnych pogardy buntowników.“

„Jego Królewska Mość chce, ażeby według form prawnych z naywiększą szybkością postępować, i wyśledzić wkrótce sprawcow tak okropney i obrzydliwey zbrodni, aby według całey surowości prawa ukarani, niewinni zaś, za takowych uznani zostali. Król rozkazuie więc, aby, zaraz po ukończeniu sądowego śledztwa, sprawa ta przed Sąd się wytoczyła.“

Oprócz tego wyszedł ieszcze w Lizbonie następuiący rozkaz dzienny:

W główney kwaterze Plateo do Goldanha dnia 30. Maia 1817.

JW. Jenerał Marszałek polny, Margrabia Campo-Mayor, oświadcza żołnierzom osady Lizbońskiey zupełne ukontentowanie swoie za karność i porządek, zachowane 25go Maia w nocy. Może tylko pochwalić prawość i miłość Oyczyzny, które dowiedli przez rozgniewanie się na przedmiot, dla którego w owey nocy służba ich konieczną się stała. Marszałek polny uchybiłby obowiązkowi swoiemu, gdyby tego przez Rejencyę Lizbońską nie doniósł N.Panu, Królowi naszemu, który pozna ze wszelkich okoliczności, że woysko Jego ożywione iest zawsze równą walecznością, prawością, i równą miłością Monarchy, Oyczyzny i dobrego porządku.

Jenerałowie, Officerowie i żołnierze, maią wszyscy udział w tak chwalebnych uczuciach, i wszyscy okazali równą gorliwość i zapał dla utrzymania porządku i opieki uwielbionego Monarchy naszego.

Pod niebytność Jenerała Adjutanta, mieysce iego zastępuiący Podpułkownik:

(Podpis) A. Condido Cordeiro.

Gazeta Madrycka (która iest iedynem publicznem urzędowem pismem, i w ogólności oprócz Merkurego, iedyną gazetą w całey Hiszpanii) pisze o aresztowaniach, zaszłych w Lizbonie w nocy z dnia 25go na 26sty Maia, co następuie: „Łamią sobie głowy nad docieczeniem tego zdarzenia, i różne są względem tego domysły, ale rostropność każe niedowierzać rozsianym wieściom, i tylko czas całą rzecz prawdziwie objaśnić potrafi.“

Posłowie Portugalscy przy różnych wielkich Dworach otrzymali wyraźne instrukcye od Rządu swoiego, aby oświadczyli, że Rząd ten nie myśli wcale przywłaszczać sobie posiadłości Hiszpańskich w Ameryce południowey, i że tę krainę, którą tam rzeczywiście zaiął, natychmiast odda, skoro Hiszpaniia panowanie swoie nad rzeką La Plata odzyska.

Hiszpaniia.

Dnia 11. Czerwca ogłoszono w Madrycie drukiem wyrok Królewski względem zaprowadzenia nowego systematu przychodów. Dołączona iest do niego instrukcya względem sposobu pobierania podatków, i cztery Bulle Papiezkie z dnia 15go, 16go i 17go Kwietnia r. b., przykazuiące, aby i Duchowieństwo do znoszenia ciężarów kraiowych należało. (*Osno-*

wę tego ważnego wyroku Królewskiego do późnieyszych nvmerów gazety naszey odkładamy.)

Król rozkazał zaprowadzić nayściśleyszą oszczędność w zarządzie przychodów, kazał spłacić prywatne i powszechne długi Królestwa, i rozporządził tym końcem d. 31. Maia, aby pożyczka otworzona r. 1806go w Kadyxie przez Konzulat tameczny, z dniem 1. Lipca r. b. zamkniętą została. Srodek ten iest tylko skutkiem zasad, przyiętych przez Rząd w zarządzie Królestwa. Wyż pomieniony wyrok Króla, którym potwierdził plan przychodów, podany sobie od teraźnieyszego Ministra, zrządzi całkowitę odmianę w dawnem systemacie, dla czego też ma bardzo wielu przeciwników. Atoli Król chce tego koniecznie, co za słuszne uznaie. Kilku mnichow, którzy ważyli się z kazalnicy mówić przeciwko naynowszym urządzeniom, poymano natychmiast i pod dozór ich Przełożonych oddano.

Wielka Rada Kastylska zważywszy to, że częste przeznaczanie włóczęgów do służby morskiey iest iedną z przyczyn złego stanu marynarki Królewskiey, postanowiła z rozkazu Króla, aby w przyszłości brano do rzeczoney służby naymniey włoczęgów, i tylko takich z pomiędzy nich, którzy potrzebne własności posiadaią i z przybrzeżnych Prowincyi są wzięci.

Francya.

Marszałek Hrabia Gouvion St. Cyr, mianowany Ministrem departamentu Marynarki i Osad, a Jenerał-Porucznik Hrabia Debouchage Parem Francyi, Ministrem Stanu i Członkiem tayney Rady Królewskiey.

Pewien wierzyciel Józefa Bonapartego chciał zagrabić sprzęty w zamku Morfontaine, który w Lipcu 1814go przedanym został Panu Clary, szwagrowi Józefa. Rzeczony Clary twierdził wprawdzie, że te sprzęty należą do Małżonki Krolewica Następcy Szwedzkiego, który ie oneyże ustąpił przez umowę d. 16. Lipca 1814go zawartą; ale że rzeczona Xiężna ze swoiey strony o nie się nie upomina, przeto Sąd nie miał względu na zarzut obżałowanego, i zagrabienie wyrokował.

PP. Comte i Dunoyer, Redaktorowie pisma peryodycznego: Cenzor Europeyski, zaprowadzeni zostali d. 17. Czerwca do więzienia la Force, i maią stawieni bydź przed Sądem za umieszczenie rękopismu z wyspy S. Heleny.

Wiadomo teraz, że hasłem do buntu w Lugdunie i w okolicy tegoż miasta miał bydź, podczas niedzielney processyi Bożego Ciała, wystrzał działowy. Zwyczaynem iest w tym dniu strzelanie, które iednakże wszystkim Gminom w około Lugdunu zakazanem było; przecież strzelono z działa w Bellecour, poczem przeszło w dwudziestu Gminach we dzwony na gwałt uderzono. Władze zniesiono, chorągwie białe pozrywano, a nawet w Roanne trzykolorową chorągiew wywieszono. We dwa dni później powstała także wrzawa i w Bourg, stolicy Departamentu Aine; wydane tam odezwy odwoływały się na to, że Lugdończykowie wzięli się broni. Atoli i tam, podobnież iak Lugdunie, wkrótce wszystko uśmierzono.

Dziennik Burmistrzow (Journal des Maires) pisze: „Doniesienia, które ze wszystkich stron Francyi nadchodzą, zwiastuią, że obawa ustaie, że porządek i bezpieczeństwo na wszystkich gościńcach panuią, że zboże dowożą na wszystkie targi, że cena onegoż wszędzie znakomicie spada, i że widok żniw obfitych pociesza serce ubogich."

Zjednoczone Niderlandy.

Dnia 20. Czerwca z rana był powtórny rozruch w Bruxelii, który iednakże wkrótce uśmierzono. Z rozkazu Króla rozpoczęła gwardya mieyska natychmiast służbę w tem mieście; ieszcze dnia 20go zrana pełniła już służbę wyborowa kompaniia konna, a około południa wyborowa kompaniia piesza. Nowe korpusy woyska, które niezwłocznie nadciągną, polepszą bardziey ieszcze stan rzeczy, i będą (iak się powszechny dziennik Niderlandzki wyraża) nową rękoymią utrzymania spokoyności publiczney. Rozruchy te były z powodu drożyzny zboża.

Niemcy.

Gazecie Sztutgardzkiey zabroniono umieszczać mowy na ostatniem Zgromadzeniu Stanów Wirtemberskich miane. Niektórzy atoli Współczłonkowie, iak n. p. P. Massenbach, kazali wnioski swoie osobno wydrukować.

Gazeta Hanauska doniosła, że Król Wirtemberski zaraz po rozpuszczeniu Stanów, kilkunastu Współczłonków onychże z urzędu ich złożyć i aresztować kazał. Między innymi Xiążę Schillingsfürst utracił stopień Kapitana gwardyi, a Baron Varnbühler klucz szambelański. Nad tem czyni inna gazeta uwagę następuiącą: „Należy przecież czekać potwierdzenia i bliższych szczegółów tych rozmaitych pogłosek, aby w tey mierze gruntownie sądzić. Jeżeli zaś Król ludziom, któ-

tym iuż więcey zaufać nie może, klucz szambelański lub stopień Officera od gwardyi odbiera, nie widać w tem żadnego gwałtownego kroku. Stopnie tego rodzaiu powinny zależeć od osobistey woli Monarchy, który ie iako dowody życzliwości swoiey rozdawać, lub na znak swoiey niechęci, odbierać może. Jeżeli się oppozycya tronowi nieprzyiaźnie stawiła, nie będzie się przecież mogła spodziewać, aby ią tron przyiaźnie koło siebie stawił! Zdaie się nam bydź rzeczą bardzo prostą i naturalną, że Król od oblicza swoiego uchyla ludzi, którzy swoiego ducha i zamiary swoie przeciwko niemu wyraźnie objawili, a przez to zaufanie Monarchy i lepszey Publiczności słusznie postradali. W tym względzie Monarch Angielski nigdy nie był związanym, a zdanie publiczne nigdy mu tego za złe nie brało, ieżeli od swoiey Rady Stanu uchylał ludzi, których ciérpieć nie mógł. To się między innymi i z Foxem zdarzyło. Wszakże stopień tayne o Radcy mniey ma osobistych stosunków służby, aniżeli stopień Szambelana lub Kapitana gwardyi. Wreszcie Rząd tylkoby sam sobie i sprawie swoiey szkodził, gdyby chciał prześladować ludzi, którzy się na Zgromadzeniu Stanów własnem zdaniem rządzili, i to mowili, co im bez wątpienia mowić wolno było. Jakożkolwiekby zdania ich niedorzecznemi i mylnemi były, mogli ich przecież kosztem sławy swoiey świadczać, dopoki Stany prawnie zgromadzonemi były. Gdyby się atoli Członkowie oppozycyi ieszcze i po uchyleniu posiedzeń swoich w rozszerzeniu swoiego duchu oporu, czynnymi okazywali, naówczas rownie, iak i każdy inny obywatel, podlegaliby prawom kraiowym." (Te wieści o złożeniach z urzędów rozsiała Gazeta Hanauska, która w okolicznościach tyczących się Stanów Wirtemberskich, w ogólności namiętnego ducha oppozycyi nego okazała.)

W Królestwie Wirtemberskiem, miało rozporządzenie względem spisywania zapasów zboża natychmiast zniżenie ceny onegoż za sobą pociągnąć.

Król Wirtemberski zaszczycił synowca swoiego, trzechletniego syna Xięcia Montfort (Hieronima Bonapartego), wielkim Krzyżem orderu złotego Orła.

W odpowiedzi Pełnomocnika nabywców dóbr rządowych Westfalskich, daney na wniesienie Elektorsko-Heskiego Posła na Seymie Niemieckim, oświadcza tenże Pełnomocnik zaręczaiąc honorem swoim, iż prawdziwie nawet ani iednego z nabywców dóbr rządowych, których on zastępować obowiązał się, za straty iego nie wynagrodzono, ani też bynaymniey nie zaspokoiono. „Nayświększey liczbie onychże (oświadcza dalej rzeczony Pełnomocnik) wydarto gwałtownie ich własność, a Skarb Elektorsko-Xiążęcy pobiera iuż od trzech lat przychody, które im prawnie należą. Wielu musiało wprawdzie stać się poprzedniczo dzierżawcami własności swoiey; nie chcąc atli utracać wszystkiego, musieli podczas ruiny chwycić się tego środka, aby siebie i rodziny swoie od zupełnego upadku uratować; uczynili to iednakowoż tylko z wyraźnem zastrzeżeniem swoich praw własności, wyższę drogą odzyskać się maiących."

Szwecya.

Na ostatniem posiedzeniu Sztokolmskiey Akademii umieiętności woyskowych, odprawionem w obecności Xiążęcia Sudermanii, przyznano nagrodę za odpowiedź na zapyt nie względem pochodów woyskowych nieiakiemu Akerstein, prostemu żołnierzowi z szw dronu dragonii pułku Smalandzkiego; mianowano go oraz Członkiem korrespondującym Akademii.

Kapitan morski Turecki Ismael-Gibraltar, który z Porucznikiem Effendi i Sekretarzem Carriere przybył z Kairu przez Liworno do Szwecyi, kazał robić znaczną ilość dział i potrzeb woiennych w ludwisarniach w Finspong i Aker. Słychać, iż Rząd Szwedzki wyśle nawzaiem do Baszy Egiskiego Pana Wetterstedt, w interessach handlowych.

Rozmaite Wiadomości.

Zjawiło się nowe Mocarstwo handlowe, które od lat kilku weszło z związki z Chinami, a zowie się Austrolezya. Król wyspy Owyhee (gdzie sławnego żeglarza Cook zabito), człowiek śmiały, zagarnął pod swoie panowanie wszystkie wyspy Sanowichskie. Anglicy wprowadzili tam swoie obyczaie i język. Znaczna liczba majtków Angielskich i Amerykańskich przyięła u tego Króla służbę pod korzystnemi dla siebie warunkami, i wkrótce flaga tego nowego Kraiu będzie powiewała w porcie Londyńskim. Król ten kupił u Amerykanów kilka okrętów, na wzór których kazał budować okręty w Owyhee. Ma on zamiar uzbroić flotyllę. — Zowie się Tamahamaah, ma lat 50, iest tęgi i przystoyny mężczyzna, myśli szlachetnie, a lubo iest podbicielem, kochaią go przecież bardzo Poddani iego. Miał iuż dwie żony, a teraz ma poiąć trzecią. Handel posłużył mu do zebrania znacznego skarbu w pieniądzach i towarach.
